

Belgia pozwoli na czterodniowy tydzień pracy

26 lutego 2022

Władze Belgii przyjęły pakiet reform tamtejszego prawa pracy. Zmiany zaproponowane przez rząd przewidują możliwość skrócenia tygodnia pracy z pięciu do czterech dni, ale jedynie po otrzymaniu zgody od przedsiębiorcy i związków zawodowych. Poza tym konieczne będzie wzięcie większej ilości godzin roboczych w innym terminie.

Belgijski premier Alexander De Croo z Flamandzkich Liberałów i Demokratów zwrócił uwagę na zmiany na rynku pracy zachodzące wraz z pandemią koronawirusa. Wymusiła ona wdrożenie nowych rozwiązań przez biznes i pracowników, którzy zmienili dotychczasowe zasady. W ten sposób powstać miały nowe sposoby na wykonywanie obowiązków służbowych.

Z tego powodu belgijski rząd zdecydował się na zaproponowanie zmiany tamtejszego prawa pracy. Nowe przepisy przewidują, że pracownicy po otrzymaniu zgody przedsiębiorców i związków zawodowych mogliby pracować do 10 godzin dziennie zamiast obecnych ośmiu. Da to możliwość pracy o jeden dzień krócej tygodniowo za dotychczasowe wynagrodzenie.

Poza tym zatrudnieni w Belgii będą mogli pracować więcej w jednym tygodniu, aby w kolejnym wykonywać swoje obowiązki przez mniejszą ilość czasu. W ten sposób pracownicy mieliby otrzymać możliwość lepszego zarządzania życiem zawodowym oraz prywatnym, zwłaszcza jeśli decydują się na założenie rodziny.

Przedstawiciele rządu twierdzą, że pracownicy mogą pracować przez cztery dni przez pierwsze pół roku. Po tym czasie mogliby bez żadnych konsekwencji zdecydować czy chcą kontynuować ten układ, czy wolą jednak powrócić do pięciodniowego tygodnia roboczego. Poza tym będą mogli oni prosić o zmienny harmonogram swojej pracy.

Belgijscy pracownicy narzekali dotychczas na coraz mocniejsze zacieranie się granicy między życiem zawodowym a prywatnym. Warto jednak podkreślić, że powyższe rozwiązania będą mogły obowiązywać jedynie w firmach zatrudniających więcej niż 20 osób.

Na podstawie: Euronews.com, Praca.Interia.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)